

Bez prawa jazdy, bez dokumentów

Data publikacji: 22.09.2015 9:35

Nie miał ani prawa jazdy, ani dokumentów od auta i jechał po ładunek do Czech. Zatrzymany został przez celników w okolicach Cieszyna.

Do zdarzenia doszło w czwartek (17.09) w godzinach porannych w okolicach Cieszyna. - **Funkcjonariusze śląskiej Służby Celnej zatrzymali do rutynowej kontroli samochód ciężarowy marki Volvo wraz z naczepą ciężarową. Kierowca wyjaśnił, że jedzie do Czech by załadować walec drogowy dla śląskiego przedsiębiorcy. Z pozoru typowa kontrola wykazała całą lawinę nieprawidłowości. Podczas kontroli mundurowi ustalili, iż kierowca nie posiadał przy sobie kompletnie żadnego dokumentu wymaganego przy przewozie drogowym rzeczy. Stwierdzili brak licencji na wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego rzeczy, brak dowodów rejestracyjnych oraz polisy OC ciągnika, brak wykresówki w tachografie. Kierowca nie posiadał również badań lekarskich i psychologicznych oraz zaświadczenia o przebytych kursie na przewóz rzeczy** – podaje Grażyna Kmieciak, Rzecznik prasowy Izby Celnej w Katowicach.

Co więcej kierowca jechał bez prawo jazdy: - **Kierujący pojazdem nie miał prawa jazdy, bo to zostało zatrzymane wcześniej przez Policję z powodu prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu. Celnicy wezwali na miejsce patrol policyjny, który dodatkowo ustalił, iż ciągnik oraz naczepa nie posiadają obowiązkowych badań technicznych** – dodaje rzeczniczka Izby Celnej w Katowicach.

Sprawą kierowcy zajmie się Policja, gdyż w związku ze zmianą przepisów jazda bez uprawnień pozostaje wykroczeniem tylko dla tych, którzy wcześniej nie mieli prawa jazdy. Natomiast kierowcy, którzy kierują nadal pojazdami pomimo tego, że ich uprawnienia zostały cofnięte, po kontroli drogowej mogą spodziewać się kary pozbawienia wolności nawet do lat 2.

red.